

Sygn. akt I ACa 652/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Kuczyńska (spr.)
Sędziowie	:	SA Krzysztof Chojnowski SA Dariusz Małkiński
Protokolant	:	Anna Bogusławska

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. G.**

przeciwko **U. G.**

**o ustalenie**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 14 stycznia 2016 r. sygn. akt I C 645/15

I. **oddala apelację;**

II. **nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Ostrołęce na rzecz adwokata D. P. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych powiększoną o należny podatek VAT z tytułu pomocy prawnej udzielonej z urzędu w instancji odwoławczej.**

(...)

## UZASADNIENIE

Powód K. G. po sprecyzowaniu powództwa wnosił o ustalenie, że umowa z (...) zawarta w formie aktu notarialnego, Rep. A Nr (...), pomiędzy W. W. (1), W. W. (2) i U. G., której przedmiotem było przekazanie gospodarstwa rolnego położonego we wsi W. w gminie C., obejmującego działki o nr. ewid. (...), o łącznej powierzchni 5,57 ha, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą nr Kw (...), jest nieważna. W uzasadnieniu tego żądania

podnosił, że W. W. (2) nie była obecna „podczas odczytu” tego aktu, a jej podpis na akcie został sfalszowany, bowiem złożyła go w rzeczywistości inna osoba.

Pozwana U. G. wносиła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 14 stycznia 2016 r. Sąd Okręgowy w Ostrołęce oddalił powództwo.

Sąd ten ustalił, że matka stron W. G. (1) po śmierci męża i ojca stron (...) wstąpiła w związek małżeński z W. W. (1).

T. G. na podstawie postanowienia Sądu Powiatowego w P. z 30.04.1962 r. w sprawie Ns. 166/59 o dział spadku po F. G. otrzymał wydzieloną działkę o pow. 1,60 ha z nieruchomości położonej w miejscowości W.. W. G. (1) na mocy aktu własności ziemi z dnia (...)nr (...) stała się właścicielką nieruchomości gruntowej składającej się z działek nr (...), o powierzchni 2, 93 ha, położonych w miejscowości W., powiat (...). W. W. (1) na mocy aktu własności ziemi z dnia (...) nr (...) stał się właścicielem nieruchomości gruntowej składającej się z działki nr (...), o powierzchni 2, 64 ha, położonej w miejscowości W., powiat (...).

Małżonkowie W. i W. W. (2) w (...)złożyli do (...) w C. wniosek o założenie księgi wieczystej dla gospodarstwa, które posiadali i taka księga, o nr. (...)została założona zgodnie z wnioskiem. Obecnie jest ona prowadzona w Sądzie Rejonowym w P. pod nr. (...), a jako właściciel nieruchomości ujawniona jest pozwana U. G..

W dniu 24 kwietnia 1985 r. W. i W. W. (4) przekazali nieodpłatnie gospodarstwo rolne położone w miejscowości W., składające się z działek o nr. ewidencyjnym (...), zabudowane domem murowanym 4 izbowym, oborą murowaną, stodołą drewnianą na rzecz pozwanej U. G.. Umowa została zawarta w trybie ustawy z 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników i członków ich rodzin (Dz.U. z 1982 r., nr 40, poz. 268 ze zm.). W § 3 U. G. ustanowiła nieodpłatnie na nieruchomości na rzecz W. i W. W. (1) dożywotnią służebność osobistą polegającą na prawie korzystania z 2 izb od strony zachodniej i użytkowania piwnicy. Do aktu notarialnego przed notariuszem w C. stanęli pozwana, jej matka i ojczym, okazując notariuszowi dowody osobiste i własnoręcznie podpisali akt notarialny po jego odczytaniu.

Matka stron W. W. (2) zmarła w 1997 r., a ojczym W. W. (1) w grudniu 1999 r.

Przed Sądem Rejonowym w C. od 1999 r. w sprawie I C 321/99 toczyło się postępowanie z powództwa W. G. (2) przeciwko U. G. o rozwiązanie umowy przekazania gospodarstwa rolnego, które postanowieniem z 19.03.2003 r. zostało umorzone wobec śmierci powoda.

Z dalszych ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że powód wyprowadził się do W. niedługo po śmierci ojca T. G.. Od daty wyprowadzki nie interesował się gospodarstwem, wiedział, że jego właścicielką jest pozwana. W lipcu 2013 r. pomiędzy stronami doszło do kłótni w związku z oskarżeniem przez powoda pozwanej o kradzież cegieł. Pozwana w czasie kłótni stwierdziła, że jest właścicielką nieruchomości, którą „odpisała” jej matka. Pozwana wówczas nie twierdziła, że przy akcie notarialnym W. G. (1) nie była obecna i że to pozwana za nią złożyła podpis, ale powód twierdzi, że tak wywnioskował z rozmowy.

Sąd Okręgowy uznając, że powód ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w domaganiu się ustalenia nieważności umowy przekazania gospodarstwa rolnego, bowiem korzystne orzeczenie „otworzyłoby mu drogę do realizacji postępowania spadkowego po matce W. W. (2), bowiem przedmiotowa nieruchomość stanowiłaby majątek spadkowy” oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym zeznania stron, uznał ostatecznie, że powództwo nie jest zasadne. Wskazał, że podnoszone przez powoda twierdzenie jakoby W. W. (2) nie była obecna przy zawarciu umowy, a podpis za nią złożyła pozwana należy ocenić w kategorii wymysłu powoda będącego skutkiem trwającego od kilku lat konfliktu stron, a nie realnego zdarzenia.

Apelację od tego wyroku wniósł powód zarzucając:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez uznanie za niewiarygodny dowodu z zeznań K. G. i uznanie za wiarygodny dowodu z zeznań U. G., w sytuacji gdy taka ocena stoi ewidentnie w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie, co spowodowało sprzeczność istotnych ustaleń Sądu;

- naruszenie art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez niezasadne oddalenie wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ekspertyz pisma i z akt I C 321/99 Sadu Rejonowego w Ciechanowie, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych.

Powołując się na powyższe powód wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja nie jest zasadna.**

Wniosek apelacji nie mógł być uwzględniony przede wszystkim z uwagi na braki legitymacji procesowej po stronie pozwanej.

Powód dochodzi ustalenia nieważności umowy przekazania gospodarstwa rolnego zawartej w dniu 24 kwietnia 1985 r. pomiędzy małżonkami W. i W. W. (2) oraz pozwaną U. G.. Z istoty spornego stosunku wynika, że stronami w procesie muszą być wszystkie osoby - strony zakwestionowanej umowy (kontrahenci umowy), a zatem w sprawie zachodzi bierne współuczestnictwo konieczne po stronie pozwanej. Sąd Apelacyjny podziela w tej mierze ugruntowany pogląd wynikający z orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, którego przykładem mogą być orzeczenia: uchwała Sądu Najwyższego z 17 września 1969 r., III CZP 65/69, OSNCP 1970/2/28; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 października 2010 r., VI A Ca 1047/09, LEX 740886; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 9 września 1992 r., I ACr 186/92, OSA 1993/1/8; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 kwietnia 2013 r., sygn. akt I A Ca 58/13, LEX nr 1316167.

Tymczasem powód, jako stronę pozwaną wskazał jedynie U. G.. Wprawdzie bezsporne jest, że małżonkowie W. już nie żyją, ale w takiej sytuacji postępowanie sądowe powinno toczyć się z udziałem ich następców prawnych – spadkobierców. Wszyscy spadkobiercy małżonków W., jako współuczestnicy konieczni powinni więc występować w sprawie jako pozwani, gdyż uwzględnienie powództwa mogłoby naruszać ich prawa. Z materiału sprawy nie wynika jednoznacznie, kto jest ich spadkobiercą, ale nie ulega wątpliwości, przynajmniej w odniesieniu do zmarłej W. W. (2), że posiadała ona również inne dzieci, poza występującymi w procesie stronami, które mogą wchodzić w grę jako jej następcy prawni. Oznacza to, że występuje brak legitymacji procesowej strony pozwanej.

Gdy z istoty spornego stosunku prawnego wynika konieczność łącznego występowania kilku podmiotów, którym łącznie przysługuje legitymacja procesowa, a okaże się, że nie występują w charakterze pozwanych wszystkie osoby, których łączny udział w sprawie jest konieczny, zgodnie z art. 195 § 1 i 2 k.p.c. sąd wezwie stronę powodową, aby oznaczyła w wyznaczonym terminie osoby niebiorące udziału w taki sposób, by ich wezwanie było możliwe, a w razie potrzeby, aby wystąpiła z wnioskiem o ustanowienie kuratora, a następnie wezwie osoby niezapozwane do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanych. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd pierwszej instancji nie zastosował tego przepisu „z uwagi na oczywistą bezzasadność żądania pozwu”. Choć ocena taka, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie była prawidłowa i nie uzasadniała uchylenia się od podjęcia czynności zmierzających do usunięcia braku legitymacji, do czego sąd był zobowiązany z urzędu, to na obecnym etapie postępowania ta nieprawidłowość procedowania nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd drugiej instancji.

Przepisy art. 195 § 1 i 2 k.p.c., zgodnie z art. 391 § 1 k.p.c., nie mają zastosowania w postępowaniu apelacyjnym, w którym obowiązuje zasada niezmienności stron postępowania w stosunku do stanu, który istniał w chwili zamknięcia rozprawy przed Sądem pierwszej instancji.

Pomimo, że powód nie podniósł w apelacji zarzutu naruszenia przepisu art. 195 § 1 i 2 k.p.c., to braki w zakresie legitymacji procesowej Sąd drugiej instancji bierze pod uwagę z urzędu, bowiem skutkują one naruszeniem przepisów prawa materialnego, które określają granice łącznej legitymacji procesowej. Takie stanowisko znajduje oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z 31 stycznia 2014 r., II CSK 254/13, LEX nr 1458628; wyrok z dnia 25 stycznia 2012 r., V CSK 51/11, OSNC 2012/6/78 oraz wyrok z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 86/12, LEX nr 1288637).

W przypadku współuczestnictwa koniecznego, brak pełnej legitymacji procesowej jest przeszkodą do uwzględnienia powództwa, gdyż wyrok uwzględniający powództwo naruszałby prawo materialne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 listopada 2010 r., I CSK 67/10, LEX nr 688666). W konsekwencji chociaż Sąd pierwszej instancji, w trybie art. 195 k.p.c. nie ustalił i nie wezwał osób, których udział był konieczny do udziału w sprawie, to skoro powództwo oddalił, jego wyrok odpowiada prawu.

W tych okolicznościach, nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy zarzuty sformułowane w apelacji powoda, aczkolwiek marginalnie można stwierdzić, że nie były one zasadne.

Sąd Okręgowy dysponując określonym materiałem dowodowym, w szczególności poddając ocenie zeznania i twierdzenia stron, miał podstawy do uznania, że wskazana podstawa faktyczna powództwa o ustalenie nieważności umowy nie została nawet uprawdopodobniona jako realne zdarzenie i wywodzi się z wymysłu powoda. Kwestionowanie dokonanej oceny zeznań stron przez skarżącego ma charakter jedynie bezskutecznej polemiki z oceną dowodu z zeznań stron i prawidłowymi wnioskami Sądu.

Sąd Okręgowy nie naruszył także przepisu art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oddalając wniosek powoda o zażądanie akt sprawy I C 321/99 Sądu Rejonowego w Ciechanowie, który uzasadniany był jedynie w ten sposób, że „tamto postępowanie może mieć związek z niniejszą sprawą”. Trudno w tych okolicznościach nawet uznać, że był to wniosek dowodowy, ponieważ tenże powinien być sformułowany stanowczo i wskazywać fakty podlegające stwierdzeniu (mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie) i środek dowodowy. Przy tym, orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych stoi na ugruntowanym stanowisku, iż nie jest dopuszczalnym w procesie cywilnym przeprowadzenie dowodu „z akt” innego postępowania, choć nie wyklucza dopuszczenia dowodu z konkretnych dokumentów znajdujących się w aktach innego postępowania, pod warunkiem wyszczególnienia tych dokumentów oraz wskazania kart akt, na których się znajdują (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2013 r., III CSK 6/13, LEX nr 1311760; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2008 r., III CSK 344/07, LEX nr 490435; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 lipca 2014 r., III AUa 2036/13, LEX nr 1511668).

Nadto, w sytuacji, gdy powód nie przedłożył żadnych próbek pisma stron umowy, w szczególności niezyjącej już W. G. (1), a co istotniejsze, nie uprawdopodobnił nawet podstawy faktycznej powództwa, to brak było podstaw do stwierdzenia, że zachodził w sprawie wypadek wymagający wiadomości specjalnych. Tylko w takiej sytuacji możliwe jest tymczasem dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego (art. 278 § 1 k.p.c.), gdyż z założenia opinia biegłych ma na celu ułatwić sądowi należyłą ocenę zebranego materiału dowodowego wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne.

W takim stanie rzeczy, apelacja nie mogła być uwzględniona i na mocy art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

(...)